

Sygn. akt VI U 3095/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2013 r. w S.

sprawy Z. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

przy udziale E. G. (1)

o prawo do renty rodzinnej

na skutek odwołania Z. G. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 22 sierpnia 2012 roku i 3 października 2012 roku znak: (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje Z. G. (1) prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, E. G. (2), poczynając od 1 sierpnia 2012 roku;

II. stwierdza odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 14 sierpnia 2012 r., odmówił Z. G. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. G. (2). W uzasadnieniu wskazał, iż renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń, zaś w ocenie organu rentowego w chwili zgonu E. G. (2) nie spełniał warunków do uzyskania świadczenia rentowego, gdyż w ostatnim dziesięcioleciu przed zgonem tj. w okresie 5 września 2001 r. do (...) r. nie udowodnił wymaganego 5 letniego okresu składkowego i nieskładkowego (udowodniono wyłącznie 2 lata 1 miesiąc i 3 dni okresu ubezpieczenia).

Ubezpieczona pismem z dnia 18 września 2012 r. zakwestionowała powyższą decyzję wskazując, że jej mąż pracował w warunkach szczególnych, a zatem byłby uprawniony do wcześniejszej emerytury z tego tytułu. Organ rentowy nie przekazał odwołania ubezpieczonej do Sądu.

W dniu 3 października 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał kolejną decyzję - wskazując, że rozpoznaje wniosek ubezpieczonej z dnia 14 sierpnia 2012 r. - na mocy której ponownie odmówił Z. G. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. G. (2). W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w chwili zgonu E. G. (2) nie spełniał warunków do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na brak wykazania co najmniej 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Dodatkowo wskazano, że w chwili zgonu ubezpieczony nie osiągnął wymaganego wieku emerytalnego - 60 lat.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona wniosła o jej zmianę i przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, wskazując że pracował on w warunkach szczególnych, a zatem przysługiwałoby mu prawo do wcześniejszej emerytury .

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2013 r. ubezpieczona podtrzymała swój wniosek o prawo do renty rodzinnej, dodatkowo wskazując że mąż zmarł nagle w związku z rozpoznaniem tętniaka aorty. Przed śmiercią nie wiedział że choruje, lekarz rodzinny nie kierował go bowiem na żadne dodatkowe badania. Pełnomocnik organu rentowego wniosła o oddalenie odwołania, wskazując że brak jest podstaw do przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej z uwagi na niezdolność zmarłego do pracy. Przypomniała, iż mąż ubezpieczonej w ostatnim dziesięcioleciu przed zgonem nie udowodnił wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, nie legitymował się również 30-letnim okresem składkowym.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2013 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej E. G. (1) - córkę ubezpieczonej i zmarłego E. G.. E. G. (1), obecna na rozprawie na której wydano postanowienie, poparła stanowisko ubezpieczonej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. G. (2), mąż Z. G. (1) i ojciec E. G. (1), urodził się (...)r., a zmarł (...).

Bezsporne, a nadto: odpis skrócony aktu zgonu - k. 8 plik I akt rentowych.

Z. G. (1) urodziła się w dniu (...)r.

Bezsporne, a nadto dowód: wniosek o rentę – k. 1-4 pl. II akt rentowych.

Z. G. (1) pozostawała we wspólnocie małżeńskiej z E. G. (2) do chwili jego śmierci.

Bezsporne, a nadto dowody:

- wniosek o rentę – k. 1-4 pl. II akt rentowych,

- odpis skrócony aktu zgonu - k. 8 plik I akt rentowych,

- odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 9 plik I akt rentowych.

W dniu 12 października 2011 r. Z. G. (1) złożyła w organie rentowym wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w dniu (...)r. mężu E. G. (2).

Decyzją z dnia 31 października 2011 r. organ rentowy odmówił Z. G. (1) prawa do renty rodzinnej po mężu, wskazując, iż w chwili zgonu E. G. (2) nie spełniał warunków do uzyskania świadczenia rentowego, gdyż w ostatnim dziesięcioleciu przed zgonem tj. w okresie 5 września 2001 r. do (...) r. nie udowodnił wymaganego 5 letniego okresu składkowego i nieskładkowego (udowodniono wyłącznie 2 lata, 1 miesiąc i 3 dni okresu ubezpieczenia).

Ubezpieczona nie odwołała się od powyższej decyzji do Sądu.

Bezsporne, a nadto dowody: - wniosek - k. 1-4 plik I akt rentowych,

- decyzja z 31.10.2011 r. - k. 64 plik I akt rentowych.

W dniu 14 sierpnia 2012 r. ubezpieczona ponownie złożyła w organie rentowym wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu E. G. (2).

Bezsporne, a nadto dowód: wniosek – k. 1-4 plik II akt rentowych.

E. G. (2) w dniu śmierci, tj. w dniu (...) r, legitymował się łącznym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 29 lat, 3 miesiące i 6 dni.

W ostatnim dziesięcioleciu przed datą zgonu, tj. w okresie od 5 września 2001 r. do (...), udowodnił 2 lata, 1 miesiąc i 3 dni okresów ubezpieczenia.

Bezsporne, a nadto dowody:

- kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych - k. 6 plik II akt rentowych,

- świadectwa pracy – k.7, 11-17 plik II akt rentowych,

- książeczka wojskowa - k. 15-17 plik I akt rentowych,

- zaświadczenie PUP - k. 24-38 plik I akt rentowych,

- zaświadczenie z 4.10.2011 r. - k. 40 plik I akt rentowych,

- raport z ustalenia uprawnień do świadczenia – k. 18-19 plik II akt rentowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm. – dalej jako: ustawa emerytalna) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (ust.1). Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust.2).

Sąd – nie będąc związany przywoływaną przez strony podstawą prawną, w pierwszej kolejności zbadał zasadność ustalenia przez organ rentowy, iż E. G. (2) na dzień śmierci, tj. (...) r., nie spełniał warunków do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie ZUS w niniejszym postępowaniu, mimo uznania ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy na dzień zgonu, brak byłoby możliwości przyznania mu świadczenia, gdyż nie wykazał on 5 lat ubezpieczenia w ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym dzień zgonu. Organ rentowy podkreślał przy tym, że ubezpieczony nie wykazał 30 letniego okresu składkowego, co zwalniałoby go z warunku wykazania 5 lat ubezpieczenia w ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym dzień zgonu. Stanowisko to było całkowicie błędne.

Zgodnie z treścią przepisów art. 57 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Zgodnie zaś z art. 58 ust. 1 powołanej ustawy, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

1) 1 rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;

2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;

3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;

4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;

5) 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2 w/w ustawy).

Dodatkowo ustawodawca wprowadził ustawą z 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2011.187.1112), obowiązującej od 23 września 2011 r. przepis art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który uzależnił zwolnienie z warunku wykazania 5 lat ubezpieczenia w dziesięcioleciu poprzedzającym złożenie wniosku (oraz powstanie niezdolności do pracy) od wykazania okresu składkowego, o którym mowa w art. 6, wynoszącego co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz uznania ubezpieczonych za całkowicie niezdolnych do pracy.

Mając na uwadze powyższe, w pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę, że ust. 4 art. 58 ustawy emerytalnej obowiązuje dopiero od dnia 23 września 2011 r., natomiast zgon E. G. (2) nastąpił w dniu (...) r., a więc przed dniem zmiany przepisów. Decydujące znaczenie w niniejszej sprawie, determinujące zakres i rodzaj podejmowanych przez Sąd czynności, biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie organu rentowego, miało zatem udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie należało oceniać spełnienie przez zmarłego E. G. (2) przesłanek do nabycia świadczenia rentowego wg stanu prawnego obowiązującego w dacie zgonu E. G., czy też istotny był stan prawny istniejący w dniu zamknięcia rozprawy, ewentualnie wydania przez organ rentowy decyzji. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, istotne znaczenie miał wyłącznie stan prawny istniejący w dacie zgonu męża ubezpieczonej tj. w dniu (...), a wszelkie zmiany prawne jakie zaszły po tej dacie nie mogły mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wynika to zdaniem Sądu wprost z brzmienia art. 65 ustawy emerytalnej, w którym wskazano, że renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń (ust.1). Redakcja tego przepisu nie pozostawia

wątpliwości, że badanie czy zostały spełnione warunki wymagane do nabycia prawa do emerytury lub renty, należy przeprowadzać według stanu – faktycznego i prawnego – istniejącego w dniu śmierci osoby, po której ma zostać przyznana renta.

Mając na uwadze powyższe, trzeba zwrócić uwagę, że w dacie zgonu E. G. samodzielną podstawę prawną do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy - po spełnieniu dwóch wskazanych tam przesłanek - stanowił przepis art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej – bez konieczności odnoszenia się do treści art. 58 ustawy emerytalno-rentowej. Tym samym w dniu śmierci E. G., renta z tytułu niezdolności do pracy przysługiwała ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz był całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie I UZP 5/05, opubl. OSNP 2006/19-20/305, Biul. SN 2006/3/27, M.P.Pr. 2006/8/442, Prok.i Pr.-wkł. 2006/11/41). Wyłącznie natomiast w razie wykazania częściowej niezdolności do pracy, z uwagi na brzmienie art. 57 ust. 2 (odniesienie go tylko do całkowitej niezdolności do pracy), prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy podlegało badaniu w oparciu o treść art. 57 ust. 1 w związku z odpowiednim punktem art. 58 ust. 1 oraz art. 58 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej

Jak wynika wprost z treści art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej przy ocenie prawa do renty osoby zmarłej przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust.2). Tym samym badając spełnienie przez E. G. (2)warunków uprawniających go do uzyskania świadczenia rentowego na chwilę śmierci, przyjąć należało, iż na dzień zgonu, tj. na dzień (...) r., E. G. był osobą całkowicie niezdolną do pracy. Jednocześnie niespornym w sprawie było, że E. G. (2)na dzień (...) r. legitymował się okresem ubezpieczenia przekraczającym 25 lat, co wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych dotyczących wniosku Z. G.o rentę rodzinną (świadczeń pracy, raportu ustalenia uprawnień), uznanych przez Sąd za w pełni wiarygodne.

W związku z powyższym, pomimo że E. G. (2)nie legitymował się posiadaniem 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w okresie 10 lat przed datą zgonu, Sąd uznał, że mąż ubezpieczonej w chwili śmierci ((...) r.) spełniałaby warunki wymagane do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż był osobą całkowicie niezdolną do pracy legitymującą się ponad 25 letnim stażem pracy. Tym samym wbrew stanowisku organu rentowego w niniejszym postępowaniu spełniony został warunek uzyskania renty rodzinnej po zmarłym członku rodziny określony w treści art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że warunkiem ogólnym przyznania prawa do renty rodzinnej jest przynależność do kręgu uprawnionych członków rodziny zmarłego, wymienionych w art. 67 powołanej wyżej ustawy, na gruncie którego do renty rodzinnej uprawnieni są: dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej; małżonek (wdowa i wdowiec) oraz rodzice zmarłego. Warunki szczególne przyznania prawa do renty rodzinnej regulują przepisy art. 68-71 ustawy emerytalno-rentowej.

Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. (art. 70 ust. 2 ustawy).

Stosownie do ustępu 3 powołanego wyżej przepisu, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej tylko wówczas, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Wobec powyższego, Sąd przystąpił do badania czy Z. G. (1) spełnia warunki do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu. W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że Z. G. (1) w chwili śmierci E. G. (2) pozostawała z nim w związku małżeńskim. Niespornym również było, że w chwili śmierci męża miała ukończone 50 lat (urodziła się w dniu (...) r.). Oznacza to, że spełnia ona kryterium wieku uprawniające do nabycia prawa do renty rodzinnej (w chwili śmierci męża miała skończone 50 lat).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w niniejszym postępowaniu nie zachodziła już potrzeba analizowania, czy E. G. na dzień zgonu przysługiwałoby ewentualnie również prawo do wcześniejszej emerytury. W niniejszym postępowaniu Sąd zaniechał zatem analizy tego zagadnienia, uznając, że wystarczające dla ustalenia uprawnień Z. G. (1) do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. G. (2) było ustalenie, że na dzień zgonu przysługiwałoby mu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Marginalnie tylko trzeba zaznaczyć, iż odpowiedź na pytanie o prawo do emerytury musiałaby być odmowna, skoro w dniu śmierci E. G. (2) nie miał jeszcze ukończonego minimalnego w jego wypadku wieku emerytalnego 60 lat.

Na zakończenie trzeba jeszcze zaakcentować, iż Sąd zwrócił uwagę, że zaskarżone obecnie decyzje nie były pierwszymi, jakie zostały wydane w sprawie prawa Z. G. (1) do renty rodzinnej po mężu. Tę sytuację należało jednak ocenić, mając na uwadze treść przepisu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Na podstawie art. 114 organ rentowy upoważniony jest do wydania - na wniosek zainteresowanego lub z urzędu - nowej decyzji w przedmiocie prawa do świadczeń lub ich wysokości po uprawomocnieniu się pierwotnej decyzji. Wniosek o ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości jest jednym z elementów - uprawnień zainteresowanego - postępowania w sprawach emerytalno-rentowych (wyrok SA w Katowicach z dnia 19 marca 1996 r., III AUr 1346/95, OSA 1998, z. 3, poz. 10). Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż ponowne ustalenie prawa do emerytur i rent nie jest wznowieniem postępowania sądowego (według k.p.c.), nie posiada też charakteru wznowienia postępowania przewidzianego w art. 145 § 1 k.p.a., a wniesienie wniosku nie jest ograniczone czasowo. Jak się przy tym przyjmuje w doktrynie, przyczynę podważenia decyzji organu rentowego stanowić może nie tylko wadliwość aktu administracyjnego, lecz także niezgodność poczynionych ustaleń z rzeczywistym stanem uprawnień zainteresowanego, wynikająca z zajścia różnego rodzaju okoliczności, które dezaktualizują lub uaktualniają dotychczasowe ustalenia w zakresie istnienia/nieistnienia prawa do emerytury lub renty (zob. K. Kolański, *Rozpoznawanie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1989, s. 128; R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 64-66). Mając na uwadze socjalne przeznaczenie emerytur/rent i gospodarowanie środkami publicznymi trzeba podkreślić, iż wzruszalność decyzji rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygania o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków, od spełnienia których zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. Przesłankami ponownej oceny uprawnień ubezpieczeniowych są przy tym "nowe dowody" i "ujawnione okoliczności" istniejące przed podjęciem decyzji rentowej i mające wpływ na ustalenie prawa do emerytur i rent; przesłanka ujawnionych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji rentowej ujmowana powinna być jednak w szeroki sposób. Okoliczności te nie muszą być bowiem tylko faktami, na które strony realizacyjnego stosunku prawnego

ubezpieczeń społecznych nie mogły się powołać w poprzednim postępowaniu (wtedy ich nie znały), lecz także takimi faktami, które powinny być znane przy dołożeniu należytej staranności, jednakże na skutek błędu, zaniedbania, przeoczenia czy niezajomości przepisów nie zostały uwzględnione. Ujawnione okoliczności mogą zatem wynikać zarówno ze zgłoszenia nowych (nieznanych) dowodów wpływających na odmienną, od dokonanej pierwotnie, ocenę stanu faktycznego, jak i stanowić podstawę do ponownego ustalenia prawa do emerytury/renty w sytuacji wydania decyzji rentowej nieuwzględniającej lub błędnie uwzględniającej te okoliczności (niekoniecznie nieznanne, ale istniejące przed podjęciem decyzji), które wpłynęły na wadliwe nabycie prawa do świadczenia lub przyczyniły się do nieuzasadnionej odmowy przyznania uprawnień ubezpieczeniowych. Uchybienia organu rentowego przy ustalaniu uprawnień do emerytur i rent, stanowiące podstawę do ponownego zbadania sprawy w trybie art. 114 ustawy emerytalnej, polegać więc w takiej sytuacji mogą na pominięciu istotnych dla danej sprawy okoliczności, od których istnienia/nieistnienia zależy stwierdzenie spełnienia/niespełnienia warunków powstania prawa do świadczenia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 10 lipca 2003 r., III AUa 1512/03, Lex nr 151752), nieprawidłowej wykładni przepisu prawa (zob. uchwałę SN z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 429 i uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 29 września 2005 r., III AUa 727/05, OSA 2007, z. 11, poz. 20), bądź bezprawnym działaniem ubezpieczonego lub innych osób (np. świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego, fałszywe zeznania świadków - zob. wyroki SN: z dnia 14 kwietnia 2000 r., II UKN 500/99, OSNAPiUS 2001, nr 20, poz. 623 i z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998, nr 6, poz. 192).

Niezależnie od powyższego trzeba też zwrócić uwagę na dominujący w orzecznictwie pogląd – który Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela - że decyzja rentowa nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej (zob. wyroki SN: z dnia 4 października 2006 r., II UK 30/06, OSNPUSiSP 2007, nr 19-20 poz. 289; z dnia 5 maja 2005 r., III UK 242/04, OSNPUSiSP 2006, nr 3-4, poz. 54; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNPUSiSP 2004, nr 19, poz. 341 z glosą R. Babińskiej; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNPUSiSP 2005, nr 11, poz. 161; z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 182/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 419; z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 79/00, OSNAPiUS 2002, nr 13, poz. 317 i z dnia 18 listopada 1994 r., II URN 45/94, OSNAPiUS 1995, nr 5, poz. 69; postanowienia SN: z dnia 24 marca 2003 r., II UK 393/02, OSNPUSiSP 2004, nr 9, poz. 163 z dnia 19 stycznia 1984 r., III URN 131/83, OSNCAPiUS 1984, nr 10, poz. 177 oraz wyrok SA w Rzeszowie z dnia 27 stycznia 1994 r., III AUr 23/94, OSA 1994, z. 6, poz. 48), co oznacza, że organ rentowy może podważyć swoją błędną decyzję przyznającą świadczenie "nabyte", pomimo niespełnienia ustawowych warunków powstania uprawnień do emerytury lub renty, a zainteresowany ponownie wystąpić z wnioskiem o to samo świadczenie, którego poprzednio mu odmówiono, jeżeli powołano się na nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mające wpływ na ustalenie uprawnień ubezpieczeniowych. Tym samym w wyniku zastosowania instytucji ponownego ustalenia prawa do emerytur/rent następuje nadzwyczajna kontynuacja postępowania w tej samej sprawie (por. wyrok SN z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 39), w którym organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustalaniu prawa do świadczenia, natomiast zainteresowany uprawniony jest do ubiegania się o świadczenie, którego mu nie przyznano, jeżeli wcześniej nie powołał się na okoliczności uzasadniające powstanie takich uprawnień.

Reasumując powyższe rozważania, trzeba więc wskazać, że w ocenie Sądu ubezpieczona mogła skutecznie domagać się ponownego rozpatrzenia jej wniosku o rentę rodzinną po rentę rodzinną.

Stosownie do treści przepisu art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia rentowe wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej ubezpieczona złożyła w dniu 14 sierpnia 2012r. ,stąd też należało zmienić obie zaskarżone decyzje ZUS, przyznając Z. G. (1) prawo do renty rodzinnej, poczynając od dnia 1 sierpnia 2012 r. tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w Szczecinie, na podstawie art. 47714 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku. Rozstrzygnięciem objęto dwie wydane przez ZUS decyzje, bowiem od obu Z. G. (1) złożyła odwołania; fakt

formalnego nieprzekazania pierwszego z nich do Sądu był tu bez znaczenia, skoro niespornym było, iż takie odwołanie zostało złożone.

W myśl przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 kwietnia 2009 roku, „w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego”.

Zacytowane powyżej brzmienie przepisu zostało ustalone nowelizacją ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dokonaną ustawą z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2009 r., Nr 42, poz. 338). Jak wynika z uzasadnienia do projektu owej ustawy (druk sejmowy nr 782), wyłączną przyczyną dokonania owej nowelizacji było wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt P 11/07.

W powyższej sprawie Trybunał Konstytucyjny oceniał zgodność z Konstytucją przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, w jego wcześniejszym brzmieniu. Przepis ten stwierdzał wówczas wyłącznie, iż „w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego”. W wyniku dokonanej analizy prawnej, w sentencji omawianego wyroku (opubl. OTK-A 2007/8/97), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis ten jest zgodny z Konstytucją wtedy, gdy rozumieć go w ten sposób, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia, jednak tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

W szczegółowym uzasadnieniu prawnym tego poglądu, Trybunał podkreślił przy tym, że na gruncie dotychczasowych przepisów zasadą było, iż organ rentowy w praktyce uznawał, że 30-dniowy termin wydania decyzji w sprawie świadczenia i jego wypłaty w razie, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone przez sąd, biegnie zawsze od dnia doręczenia mu prawomocnego orzeczenia sądu, niezależnie od tego, co sprawiło, że to sąd, a nie organ rentowy, ustalił owe prawo. Zwrócił przy tym uwagę na cały kontekst normatywny, w jakim funkcjonuje przepis art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, w tym m.in. na przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. nr 137, poz. 887 ze zm.), w myśl którego jeżeli organ rentowy – w terminie przewidzianym w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych (...) – nie ustalił prawa do świadczenia, jest obowiązany do wypłaty ustawowych odsetek określonych w przepisach prawa cywilnego. Dodatkowo przywołał przepis art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Wykładając pojęcie „wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji” Trybunał – odwołując się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie i doktrynie – wskazał, że może polegać ono, między innymi na: przedłożeniu przez wnioskodawcę brakujących dowodów lub złożeniu stosownego oświadczenia (o ile zaniedbano uczynić tego we wniosku), rozstrzygnięciu (w rozmowie osobistej, telefonicznie, faksem lub w drodze korespondencji) z wnioskodawcami, pracodawcami (płatnikami składek), urzędami oraz innymi podmiotami wątpliwości powstałych przy analizie dokumentacji, zwłaszcza dotyczącej przebiegu zatrudnienia i wysokości zarobków, ocenie rozbieżności występujących w materiale dowodowym, uzyskaniu orzeczenia lekarza orzecznika w sprawach świadczeń, do których prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji, rachunkowym wyliczeniu wysokości świadczenia (por. wyrok SN z 8 stycznia 1991 r., sygn. akt II URN 120/90 oraz K. Antonów, M. Bartnicki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2007, s. 402).

Trybunał zwrócił także uwagę, że uprawnienie do świadczenia rentowego, zgodnie z art. 100 ustawy emerytalnej, powstaje co do zasady ex lege z dniem spełnienia wszystkich ustawowo określonych przesłanek, tj. wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Faktycznie jednak świadczenie zostaje "przyznane" decyzją organu rentowego najwcześniej od dnia złożenia wniosku o ustalenie prawa do niego. Zauważył przy tym, iż ten "piętrowy" mechanizm nabywania prawa do świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego i rentowego sam w sobie jest krzywdzący dla ubezpieczonego, co w połączeniu z niejasnymi dotąd przepisami o terminach do ustalenia i wypłaty świadczeń, mogło prowadzić do zwolnienia organu rentowego od odpowiedzialności za skutki jego nieprawidłowego działania. Stosując art. 118 ust. 1a ustawy o FUS (w jego brzmieniu sprzed dnia 1 kwietnia 2009 roku), organ rentowy za początek biegu terminu ewentualnej wypłaty odsetek przyjmował bowiem dzień wpływu prawomocnego orzeczenia w każdym wypadku, gdy prawo do świadczenia (bądź do określonej wysokości świadczenia) zostało ustalone przez organ odwoławczy (sąd). Przy zastosowaniu takiej interpretacji zaskarżonego przepisu, można było więc przyjąć, że art. 118 ust. 1a ustawy o FUS pośrednio wyłączał odpowiedzialność organu rentowego za popełnione błędy. Ubezpieczony w konsekwencji ponosił ujemne skutki (w postaci braku prawa do odsetek) złożenia odwołania od decyzji odmawiającej ustalenia prawa do świadczenia (lub zaniżającej jego wysokość). Organ rentowy mógł zatem przedłużać postępowanie sądowe bez żadnych ujemnych konsekwencji dla siebie, gdyż skutkami tego opóźnienia był obciążany ubezpieczony, który nie mógł dochodzić prawa do odsetek.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w zakresie stosowania odsetek i związanych z nimi terminów, od których zależy ustalenie prawa do świadczenia (lub jego wysokości), organ rentowy i ubezpieczony powinni być traktowani jednakowo. W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 kwietnia 2009 roku, umożliwiła to inna niż stosowana przez organ rentowy interpretacja art. 118 ust. 1a ustawy o FUS, zaprezentowana w doktrynie, uwzględniająca kontekst normatywny art. 85 ust. 1 ustawy o s.u.s. Zgodnie z tą interpretacją, normę wyrażoną w kwestionowanym art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej należało odczytywać w następujący sposób: Za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie świadczenia rentowego lub emerytalnego uznaje się dzień wpływu do organu rentowego prawomocnego orzeczenia sądu ustalającego prawo do tego świadczenia, o ile za nieustalenie tych okoliczności we wcześniejszym terminie nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy. Tę właśnie interpretację, nadającą zaskarżonemu przepisowi treść zgodną z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi, przyjął w omawianym orzeczeniu Trybunał.

W tym miejscu trzeba wskazać, że zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, skutki powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego do dnia 1 kwietnia 2009 roku były takie, że w razie gdy po korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sądu ubezpieczony zgłosił w organie rentowym roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w przyznaniu świadczenia, to w kolejnym postępowaniu sądowym - toczącym się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do odsetek - sąd rozpoznający tę nową sprawę badał, czy organ rentowy ponosił odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W razie ustalenia, że taką odpowiedzialność organ ponosił, sąd zmieniał zaskarżoną decyzję i przyznawał odsetki od daty wcześniejszej niż data wpływu do organu rentowego prawomocnego orzeczenia sądu. Oznaczało to, że okoliczności i przyczyny wydania decyzji merytorycznej, stwierdzającej prawo do świadczenia lub jego brak, były więc badane niejako dwukrotnie: pierwszy raz w postępowaniu dotyczącym samego prawa do świadczenia, natomiast drugi raz w postępowaniu dotyczącym wypłaty odsetek.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonanie przez ustawodawcę nowelizacji ustawy emerytalnej ustawą z dnia 23 stycznia 2009 roku należy w tym kontekście rozumieć wyłącznie jako potrzebę zlikwidowania owego dualizmu, uzasadnioną koniecznością skrócenia postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Gdyby bowiem chodziło wyłącznie o wdrożenie w życie interpretacyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca ograniczyłby się do zmiany w istniejącym zdaniu przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, dodając do dotychczasowej jego treści, po przecinku, zdanie: „jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. W takiej sytuacji prawnej dotychczasowy tryb postępowania pozostałby bez zmian: sąd rozpatrujący odwołanie od decyzji „merytorycznej”, dotyczącej prawa do świadczenia, orzekałby wyłącznie o słuszności tej decyzji, nie zajmując się tym, czy organ rentowy ponosi, czy też nie ponosi odpowiedzialności za

nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Takich ustaleń dokonywałby bowiem odrębnie sąd w postępowaniu toczącym się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do odsetek.

Skoro jednak zmiana legislacyjna nie polegała wyłącznie na dodaniu do istniejącego przepisu przywołanego wyżej fragmentu, a sprowadziła się także do wprowadzenia zupełnie nowego zdania: „Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego”, to możliwa jest wyłącznie jedna, przedstawiona na wstępie, interpretacja celu takiego zabiegu. Od dnia 1 kwietnia 2009 roku sąd badający decyzję merytorycznie (czyli organ odwoławczy, o jakim mowa zarówno w zdaniu pierwszym, jak i w drugim przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej) ma – w celu zapewnienia ubezpieczonemu uzyskania prawa do odsetek od razu, bez konieczności prowadzenia odrębnego postępowania sądowego – w przypadku zmiany tej decyzji na korzyść ubezpieczonego obowiązek orzec, czy jego zdaniem organ rentowy ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w wydaniu prawidłowej decyzji. Zamieszczenie w wyroku przyznającym prawo do świadczenia takiego rozstrzygnięcia przyczyni się bowiem do zniesienia konieczności prowadzenia odrębnych procesów wyłącznie o odsetki – data powstania do nich prawa będzie bowiem jasno wynikać z wyroku sądowego. Sąd nie może przy tym uchylić się od tego obowiązku, skoro w omawianym przepisie posłużono się formą „sąd (...) stwierdza”, rozumianą w doktrynie i orzecznictwie jednoznacznie, jako przewidującą obowiązek określonego działania, nie zaś formą „sąd może stwierdzić”, pozostawiającą sądowi możliwość decyzji czy rozstrzygnąć o określonej kwestii, czy też nie.

Mając wszystkie powyższe rozważania na uwadze, należało już tylko ocenić, czy w niniejszej sprawie, w której ubezpieczona domagała się od organu rentowego przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, a organ rentowy twierdził, że jej ona nie przysługuje, gdyż jej zmarły małżonek na dzień zgonu nie spełnił wszystkich wymogów przewidzianych w ustawie umożliwiających uznanie, że przysługiwałoby mu w chwili śmierci prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, możliwe było przyjęcie przez Sąd, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za „niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Należało przy tym za ową okoliczność uznać spełnienie przez E. G. wszystkich wymaganych przepisami prawa warunków do przyznania prawa do renty, gdyż była to jedyna okoliczność sporna między stronami.

Jak wynika z przedstawionych wyżej wyników postępowania dowodowego, dokonana przez organ rentowy interpretacja przepisów ustawy rentowej w zakresie wymogów stawianych E. G. przy ubieganiu się o rentę okazała się całkowicie błędna. Organ rentowy ocenił bowiem spełnienie przez zmarłego męża ubezpieczonej przesłanek do nabycia świadczenia rentowego wg znowelizowanego przepisu ustawy emerytalnej obowiązującego dopiero od dnia 23 września 2011 r., tymczasem w niniejszej sprawie istotne znaczenie miał wyłącznie stan prawny istniejący w dniu śmierci E. G., tj. w dniu (...), a wszelkie zmiany prawne jakie zaszły po tej dacie nie mogły mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Oznacza to, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia dla ubezpieczonej domagającej się renty rodzinnej po zmarłym mężu było następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność. Na marginesie tylko można wskazać, iż taka sytuacja jak w niniejszej sprawie została wprost wymieniona przez Trybunał Konstytucyjny w omawianym wyżej wyroku z dnia 11 września 2007 roku. W punkcie 8. uzasadnienia prawnego tego wyroku, Trybunał wyliczył bowiem sytuacje, w których opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia będzie spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy – jako jedną z nich wskazując „błędą interpretację przepisów”.

W tej sytuacji, z uwagi na treść przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, koniecznym stało się orzeczenie jak w punkcie II sentencji wyroku.